

"Nie możemy uczyć tego, czego nie praktykujemy"

Coepit facere et docere – zaczął Jezus czynić, a potem nauczać. Ty i ja powinniśmy dawać świadectwo przykładem, bo nie możemy prowadzić podwójnego życia: nie możemy uczyć tego, czego nie praktykujemy. Innymi słowy, powinniśmy uczyć tego, co przynajmniej staramy się praktykować. (Kuźnia, 694)

1 grudnia

Pan nie ograniczył się do powiedzenia, że nas miłuje, lecz udowodnił to w czynach. (...) Przyszedł nauczać, ale czynem; przyszedł nauczać, ale będąc wzorem, będąc Mistrzem i przykładem poprzez swoje postępowanie.

Teraz, w obecności Dzieciątka Jezus, możemy kontynuować swój osobisty rachunek sumienia: czy jesteśmy zdecydowani starać się, by nasze życie służyło za wzór i naukę dla naszych braci, ludzi takich jak my? Czy jesteśmy zdecydowani być drugimi Chrystusami? Nie wystarczy powiedzieć tego ustami. Czy ty – pytam o to każdego z was i pytam samego siebie – ty, który jako chrześcijanin jesteś powołany do tego, aby być drugim Chrystusem, zasługujesz na to, by powtórzono o tobie, że przyszedłeś, *facere et docere*, aby postępować jak syn Boży, uważnie słuchać woli swojego Ojca,

by w ten sposób móc prowadzić
wszystkie dusze do uczestniczenia w
tym, co dobrego, szlachetnego, po
Bożemu i po ludzku, przyniosło nam
Odkupienie? Czy w swoim
codziennym życiu pośród świata
nieustannie żyjesz życiem
Chrystusa?

*Czynić dzieła Boże to nie zręczna gra
słów, lecz zaproszenie do
całkowitego oddania się z Miłości.
Trzeba umrzeć dla siebie samego,
żeby narodzić się do nowego życia.
Bo w ten sposób był posłuszny Jezus,
aż do śmierci krzyżowej, *mortem
autem crucis. Propter quod et Deus
exaltavit illum.* I dlatego Bóg Go
wywyższył. (To Chrystus przechodzi,
21)*

mozemy-uczyc-tego-czego-nie-
praktykujemy/ (06-08-2025)